

ORGANIZACJA WYŻYWIENIA I ROLNICTWA (FAO)

Na początku bieżącego roku zapadła decyzja Rządu Polskiego o powtórnym przystąpieniu naszego kraju do Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa, niezależnej agencji Narodów Zjednoczonych i jednej z najaktywniejszych organizacji działających na terenie międzynarodowym. Do organizacji tej, znanej w świecie pod skrótem FAO (od angielskiej nazwy — Food and Agriculture Organization), należy obecnie 71 krajów. W związku z ponownym przystąpieniem Polski do FAO powołany został Komitet Doradczy Współpracy z FAO, złożony z przedstawicieli poszczególnych zainteresowanych resortów, instytutów naukowych i naukowców polskich, oraz sekretariat działający przy Instytucie Ekonomiki Rolnej.

Sprawa poziomu wyżywienia ludności na świecie stanowiła zagadnienie, którym zainteresowała się jeszcze przed drugą wojną światową Liga Narodów. Dopiero jednak w okresie wojny zagadnienie nabrało właściwej wagi i wysunęło się na czoło zagadnień uznanych przez poszczególne narody jako problem o znaczeniu międzynarodowym, którym zająć się muszą wszyscy ze względu na fakt, że przeszło połowa ludności świata głoduje, to znaczy otrzymuje mniej niż uznane minimum 2200 kalorii dziennie.

Mysł o podjęciu międzynarodowej akcji w celu podniesienia poziomu wyżywienia ludności świata nabrała szczególnie silnego rozgłosu w roku 1942, głównie dzięki nieustannym wysiłkom pewnej grupy specjalistów z dziedziny wyżywienia, na czele z Boyd Orrem, lekarzem szkockim i późniejszym pierwszym dyrektorem generalnym FAO. Wspomniana grupa ludzi wysunęła propozycję utworzenia organizacji międzynarodowej, która po zakończeniu działań wojennych miałaby na celu sprawiedliwy rozdział światowych zapasów żywnościowych, odbudowanie zniszczonego wojną rolnictwa i podniesienia poziomu wyżywienia ludności świata, zwłaszcza w krajach gospodarczo zacofanych.

Zagadnieniem stworzenia międzynarodowej organizacji, która zajęłaby się sprawą produkcji rolniczej i poziomem wyżywienia ludności, zainteresował się osobiście prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt. Z jego inicjatywy zwołano w roku 1943 konferencję w Hot Springs, w której udział wzięli delegaci z 45 krajów alianckich. Na konferencji tej zapadła decyzja powołania do życia Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa, która przede wszystkim miała się zająć następującymi zagadnieniami:

- a) porównaniem rzeczywistej konsumpcji żywności na świecie z zapotrzebowaniem;
- b) podniesieniem poziomu produkcji rolniczej;
- c) ulepszeniem sposobów dystrybucji produktów rolnych.

Powołano 11 komitetów do poszczególnych zagadnień i ogłoszono następujące zalecenia i teży:

- a) produkcję żywności na świecie należy znacznie rozszerzyć;
- b) należy podnieść siłę nabywczą ludności, zwłaszcza w krajach gospodarczo zacofanych;
- c) należy jak najszybciej doprowadzić do ukonstytuowania się międzynarodowej organizacji, o której wyżej była mowa.

W październiku 1945 roku zwołano następną konferencję w Quebec, na której formalnie zatwierdzono nową organizację oraz uchwalono jej budżet i konstytucję. Jednocześnie wybrano Sie John Boyd Orra pierwszym dyrektorem generalnym.

Nowa organizacja przystąpiła natychmiast do działalności. Pierwsza jej praca polegała na zebraniu danych dotyczących stanu wyżywienia ludności w poszczególnych krajach świata. Na podstawie zebranych danych należało w okresie najbliższych dziesięciu lat znacznie podnieść produkcję żywności; produkcja zbóż powinna wzrosnąć o 21%, okopowych — o 27%, mleka — o 100%, owoców i warzyw — o 163%, roślin strączkowych — o 80%, mięsa — o 48%. Jednocześnie z wymienioną pracą statystyczną nowa organizacja utworzyła Międzynarodową Radę Żywnościową, której zadaniem było stałe śledzenie sytuacji zapotrzebowania i zapasów artykułów żywnościowych oraz proponowanie właściwego ich rozdziału. Stwierdzić należy, że w trudnych warunkach powojennych prawie wszystkie kraje stosowały się do zaleceń Rady Żywnościowej i nie dopuszczano w żadnym zakątku świata do ostrych braków żywności.

Organizacja Wyżywienia i Rolnictwa obecnie obejmuje pięć wydziałów: rolnictwa, ekonomiczny, rybactwa, leśnictwa i wyżywienia. Każdy wydział obejmuje szereg sekcji branżowych. Należy nadmienić, że FAO nie jest organizacją o charakterze charytatywnym, nie rozporządza ani większą gotówką, ani zapasami żywności, które można by skierować do krajów potrzebujących; działa jedynie drogą doradztwa poprzez najlepszych specjalistów świata, celem stałego i trwałego podnoszenia poziomu produkcji rodzimej poszczególnych krajów członkowskich. W ten sposób pomaga do stworzenia silnych podstaw gospodarczych prowadzących do stałego podnoszenia poziomu życia ludności.

Polska należała do Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa od chwili jej powstania do roku 1949. Wystąpiła z niej w okresie nasilenia zimnej wojny. W czasie od 1947 do 1949 roku korzystała często z pomocy specjalistów w różnych dziedzinach produkcji rolniczej i zwierzęcej, brała udział w konferencjach, korzystała z przyznanych stypendiów, a nawet prosiła o przybycie misji rolniczej dla zbadania powojennej sytuacji rolnictwa polskiego i wyżywienia ludności.

Powtórne przyjęcie Polski do FAO musi być zatwierdzone przez zgromadzenie ogólne Organizacji, które odbędzie się w jesieni bieżącego roku. Pomimo że formalne przyjęcie Polski ma się odbyć dopiero później, to jednak już obecnie udział nasz w pracach i działalności FAO jest zapewniony.

Organizacja ma swoją siedzibę w Rzymie; jej dyrektorem generalnym jest dr Sen z Indii.

A. G.

JOZEF OKUNIEWSKI

Z PRAC SEKCJI EKONOMIKI ROLNICTWA PRZY WARSZAWSKIM ODDZIALE PTE

Sekcja Ekonomiki Rolnej przy Oddziale PTE w Warszawie prowadzi ożywioną działalność od czasu wznowienia swej pracy, tzn. od końca 1956 r. Obok systematycznie organizowanych w poniedziałki zebrań dyskusyjnych (do czerwca br. odbyło się 17 zebrań) zarząd nawiązał współpracę z Radą Ekonomiczną, dla której członkowie Sekcji opracowali szereg opinii w sprawie niektórych zagadnień polityki rolnej. Sekretariat Rady Ekonomicznej w porozumieniu z zarządem Sekcji zlecił członkom Sekcji kilka bardziej szczegółowych opracowań dotyczących stanu ekonomiki rolnictwa różnych krajów. Po przedyskutowaniu na plenum Sekcji opracowania te zostaną przedstawione Radzie Ekonomicznej.

Tematyka referatów i zebrań dyskusyjnych skupiała się przeważnie wokół czterech głównych problemów:

1. Ustrój rolny i zagadnienia socjalistycznej przebudowy wsi.
2. Miejsce rolnictwa w gospodarce narodowej.
3. Zagadnienia opłacalności produkcji rolniczej.
4. Rola spółdzielczości rolniczej i zaopatrzenia wsi.

Najszerzej i najgruntowniej przedyskutowano dotychczas zagadnienia ustroju rolnego i socjalistycznej przebudowy wsi. Większość referatów, mimo ich niejednolitego poziomu, prezentowała próby samodzielnych dociekań i przemyśleń autorów, których motorem było poszukiwanie modelu ustroju rolnego mieszczącego się w ramach socjalistycznego systemu gospodarki narodowej. Na podkreślenie zasługuje to, że główna część referatów i dyskusji koncentrowała się nie na krytyce błędów polityki w zakresie metod przebudowy ustroju rolnego w latach 1948—1955 (choć i tej nie szczędzono), ale na ujawnianiu obiektywnie występujących tendencji rozwoju struktury agrarnej w Polsce i innych krajach oraz na formułowaniu wniosków dotyczących jej naprawy.

Mimo poważnych różnic w poglądach i ostrości dyskusji jedynie sporadyczne wystąpienia negowały celowość i potrzebę socjalistycznych form produkcji w rolnictwie; większość referentów i dyskutantów, krytykując błędność stosowanej w ubiegłym okresie polityki przebudowy ustroju rolnego, wysuwała konieczność naprawy niekorzystnego stanu struktury agrarnej za pomocą upelnorolnienia gospodarstw małorolnych z zapasu ziemi znajdującej się w ręku państwa (Fundusz Ziemi i słabo zagospodarowane obszary PGR) oraz dalszego rozwoju przemysłu, pozwalającego na zatrudnienie małorolnych, którzy przechodząc do przemysłu mogliby sprzedawać swą ziemię słabszym gospodarstwom średniackim, by z finansową pomocą państwa mogły się one upelnorolnić.

Za główną drogę wiodącą do zespołowych form produkcji większość dyskutantów uznawała wszelkie formy spółdzielczości wiejskiej, której charakter musi ulec zasadniczej zmianie, by mogła się ona stać głównym ogniwem społecznym wsi. Nie odosobnione były głosy, że w celu rozwoju polskiego modelu socjalizmu zbędne jest dążenie do zespołowych form produkcji, wystarczą natomiast szeroko rozbudowane spółdzielcze formy obrotu towarowego. Niektórzy dyskutanci podawali w wątpliwość celowość zespołowego wykorzystania maszyn, ze względu na zło obchodzenie się z maszynami, które nie stanowią własności prywatnej.

Przeważał jednak pogląd, że przy racjonalnej polityce cen i obciążeń rolnictwa, która zapewni opłacalność produkcji rolnej, zespołowe formy produkcji, różne w różnych rejonach kraju, w miarę nasycania rolnictwa nowoczesną techniką i odpływu nadmiaru ludności ze wsi będą wykazywały w praktyce swe ekonomiczne walory i spowodują, przy poparciu państwa, dalszą ewolucję struktury agrarnej w kierunku socjalistycznych form produkcji.

Dyskusja nie doprowadziła do uzgodnienia poglądów co do słuszności parcelacji większości PGR, efektywności mechanizacji w gospodarstwach o różnej wielkości, kosztów socjalistycznej przebudowy wsi i szeregu innych zagadnień bardziej szczegółowych. Istotnymi jednak przyczynami trudności w dopracowywaniu się wspólnych stanowisk rządziej były względy doktrynalne, częściej zaś brak dostatecznie przygotowanych materiałów rzeczowych, których zebraniem i pogłębionym opracowaniem wypadnie się zająć w pracach Sekcji w następnym półroczu.

Mimo że w wielu zagadnieniach nie dopracowano się na razie wspólnych stanowisk, a nawet wiele dyskusji miało raczej charakter pierwszych starć różnych szkół myślenia, znaleziono wielką ilość zagadnień, które łączą i zbliżają stanowiska oraz prowadzą do wysuwania wspólnych wniosków i postulatów przez ekonomistów tzw. starej szkoły i młode pokolenie ekonomistów rolnych, którzy rozpoczęli swą działalność w Polsce Ludowej.

Tak więc w wyniku zapoznania się z materiałami dotyczącymi tendencji rozwojowych struktury agrarnej w Polsce i szeregu innych krajów oraz po szczegółowej ostrej dyskusji uzgodniono pogląd, że w obecnych warunkach polskich nie ujawnia się absolutna przewaga gospodarstw wielkich nad małymi. Duże gospodarstwa mają niewątpliwą przewagę w zakresie produkcji roślinnej, zwłaszcza zbożowej i nasiennej, oraz w wydajności pracy, drobne natomiast mają przewagę w produkcji zwierzęcej i wielkości produkcji globalnej na 1 ha.

Stąd też za racjonalny uznano ustrój rolny, w którym współistnieją gospodarstwa duże i małe, lecz nie karłowate, w tych ostatnich bowiem zarówno wykorzystanie pracy, jak i środków produkcji jest najgorsze, a ponadto cechuje je najniższa wydajność pracy.

Istnieje także jedność poglądów w sprawie konieczności stworzenia ogólnoeconomicznych warunków umożliwiających racjonalne przekształcanie struktury agrarnej. Na czoło wysuwa się szczególnie konieczność dalszego szybkiego rozwoju przemysłu w naszym kraju, zwłaszcza przemysłu środków produkcji dla rolnictwa. Bez szybkiego rozwoju przemysłu niemożliwy byłby rozwój spółdzielczości produkcyjnej, gdyż przejście do zespołowych form produkcji rolniczej uwalnia wielką liczbę rąk roboczych z rolnictwa, które nie mogąc znaleźć zatrudnienia poza rolnictwem, stworzyłyby znaczne rozmiary bezrobocia. Niebezpieczeństwo to istnieje już obecnie w postaci przeludnienia agrarnego w wielu rejonach kraju, mimo że nie ujawnia się na rynku pracy. Kluczem do poprawy struktury agrarnej, a szczególnie do stworzenia warunków dla zespołowych form produkcji w rolnictwie, jest nie podniesienie świadomości chłopów, jak skłonni są przypuszczać politycy, lecz stworzenie ekonomicznych warunków sprzyjających powstawaniu i umacnianiu tych form, głównie więc rozwój przemysłu.

Przesuwanie się części ludności z terenów przeludnionych rolniczo do okolic niedoludnionych, odbywające się obecnie w związku z realizacją wytycznych KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej oraz zapoczątkowania intensyfikacji produkcji rolnej, nie jest w stanie rozwiązać coraz ostrzej zarysowującego się problemu utajonego bezrobocia na wsi.

Potrzeba dalszego szybkiego uprzemysłowienia kraju, z punktu widzenia rozwiązania problemu agrarnego, wiąże się ponadto z koniecznością znacznego i szybkiego zwiększania zaopatrzenia wsi w środki produkcji pochodzenia przemysłowego oraz coraz szerszego przetwarzania surowców pochodzenia rolniczego.

Zarówno marksiści, jak i nie-marksieści są zgodni co do tego, że jedynie w oparciu o nowoczesną technikę można dokonać przebudowy ustroju rolnego. Trudno jednak uznać przestarzałe typy traktorów, kombajnów i innych ciężkich maszyn, których koszt eksploatacji jest często wyższy niż koszt pracy koni i zwykłej żniwiarki, za wyraz nowoczesnej techniki. Tylko lekkie, oszczędne i uniwersalne w zastosowaniu silniki oraz szeroki asortyment dostosowanych do naszych warunków maszyn, narzędzi i urządzeń oszczędzających i ułatwiających pracę w polu i podwórzu mogą stworzyć warunki do rekonstrukcji technicznej i społecznej rolnictwa. Podobne znaczenie ma także wzrost zaopatrzenia w nawozy sztuczne, mie-

szanki pasz treściwych zawierające zalecane przez naukę zootechniczną witaminy, antybiotyki i inne stymulatory wzrostu, w środki chemiczne do walki ze szkodnikami i chorobami roślin, preparaty bakteryjne podnoszące plony motylkowych itp.

Bez forsownego rozwoju sił wytwórczych trudno spodziewać się sukcesów w zakresie społecznych przeobrażeń — teza ta, sformułowana przed przeszło stu laty przez Marksa, musi być brana pod uwagę we wszelkich rozważaniach dotyczących ustroju rolnego. W tej sprawie wszyscy członkowie Sekcji Ekonomiki Rolnictwa okazali się konsekwentniejszymi marksistami od wielu polityków.

Wiele nowych i interesujących myśli wniosły także referaty i dyskusje poświęcone dalszym trzem problemom, tj. miejscu rolnictwa w gospodarce narodowej, zagadnieniom opłacalności produkcji rolniczej i roli spółdzielczości rolniczej oraz zaopatrzeniu wsi. Ponieważ jednak żaden z tych problemów nie został w dotychczasowych dyskusjach w pełni wyczerpany, bardziej szczegółowe ich zrelacjonowanie dokonane zostanie w następnej informacji z prac Sekcji.

Na zakończenie pracy Sekcji w pierwszym półroczu Zarząd z pomocą kilku członków przygotowuje tezy podsumowujące główne problemy z dotychczasowych dyskusji. Tezy te po rozpatrzeniu na plenum Sekcji i wniesieniu ewentualnych zmian i uzupełnień przekazane zostaną Radzie Ekonomicznej.

**INFORMACJA Z ZEBRANIA ORGANIZACYJNEGO KOMITETU
EKONOMIKI ROLNICTWA PRZY WYDZIALE V PAN
W DNIU 7 MAJA 1957 R.**

Na podstawie uchwały Plenarnego Zebrania Wydziału V Nauk Rolniczych i Leśnych PAN w dniu 11.IV.br. został powołany Komitet Ekonomiki Rolnictwa przy Wydziale V po rozwiązaniu Komisji Ekonomiki Rolnej b. Komitetu Nauk Rolniczych PAN w następującym składzie osobowym:

- | | |
|---|---|
| 1. doc. dr <i>S. Antoniewski</i> | — SGGW — Warszawa |
| 2. prof. dr <i>M. Birecki</i> | — SGGW i JUNG — Warszawa |
| 3. prof. mgr inż. <i>A. Brzoza</i> | — IER — Warszawa |
| 4. prof. dr <i>K. Czerniewski</i> | — SGGW i GUS — Warszawa |
| 5. prof. dr <i>F. Dembiński</i> | — WSR — Poznań i Ministerstwo Rolnictwa — Warszawa |
| 6. prof. dr <i>Fr. Dziedzic</i> | — IER — Warszawa |
| 7. prof. dr <i>J. Fierich</i> | — WSE — Kraków |
| 8. dr <i>J. Herse</i> | — SGGW — Warszawa |
| 9. doc. mgr <i>E. Iwaszkiewicz</i> | — SGPIS i Komisja Planowania przy Prezydium Rządu — Warszawa |
| 10. doc. dr <i>B. Kopec</i> | — WSR — Wrocław |
| 11. mgr inż. <i>J. Kozakiewicz</i> | — JUNG — Warszawa |
| 12. mgr inż. <i>S. Królikowski</i> | — członek Rady Ekonomicznej przy Prezydium Rządu i Przewodniczący Sekcji Ekonomiki Rolnictwa PTE — Warszawa |
| 13. doc. mgr inż. <i>Z. Kunczyński</i> | — IMER — Warszawa |
| 14. prof. dr <i>R. Manteuffel</i> | — SGGW i IER — Warszawa |
| 15. mgr inż. <i>W. Maringe</i> | — Wydział V PAN i Ministerstwo Rolnictwa — Warszawa |
| 16. z-ca prof. mgr <i>J. Okuniewski</i> | — SGGW i PTE — Warszawa |
| 17. prof. dr <i>W. Romanowski</i> | — WSR — Lublin |
| 18. z-ca prof. mgr inż. <i>T. Rychlik</i> | — WSR — Kraków i IER — Warszawa |
| 19. prof. dr <i>S. Schmidt</i> | — WSR — Kraków |
| 20. prof. dr <i>W. Schramm</i> | — WSR — Poznań |
| 21. prof. dr <i>W. Staniewicz</i> | — WSR — Poznań |
| 22. prof. dr <i>W. Styś</i> | — WSE — Wrocław |
| 23. prof. <i>J. Tepicht</i> | — IER — Warszawa |
| 24. doc. dr <i>M. Trojanowski</i> | — WSR — Poznań |

Tematem pierwszego zebrania Komitetu Ekonomiki Rolnictwa, które odbyło się 7 maja br. w siedzibie PAN, były przede wszystkim sprawy organizacyjne, jak wybór władz i ustalenie Komisji Komitetu oraz wstępne omówienie zakresu prac na 1957 r.

Na przewodniczącego Komitetu wybrano prof. dr *R. Manteuffla*. W skład Prezydium Komitetu weszły następujące osoby:

- | | |
|--|-----------------------------------|
| 1. prof. mgr inż. <i>A. Brzoza</i> | 4. mgr inż. <i>S. Królikowski</i> |
| 2. prof. dr <i>Fr. Dziedzic</i> | 5. prof. dr <i>S. Schmidt</i> |
| 3. Z-ca prof. mgr <i>J. Okuniewski</i> | 6. prof. dr <i>W. Staniewicz</i> |

Jednym z głównych zadań Komitetu Ekonomiki Rolnictwa jest szeroka współpraca z innymi placówkami naukowymi oraz gospodarczymi w zakresie poszukiwań i kierunków rozwoju rolnictwa.

W czasie obrad Komitetu powołano następujące Komisje:

1. Komisja zagadnień rozwoju perspektywicznego rolnictwa przewodniczący — prof. dr *W. Staniewicz*, zastępca — mgr *J. Okuniewski*.
2. Komisja organizacji gospodarstw rolnych, przewodniczący prof. dr *S. Schmidt*, zastępcy — doc. dr *S. Antoniewski* oraz mgr inż. *W. Maringe*.
3. Komisja rozmieszczenia i rejonizacji produkcji rolniczej, przewodniczący — prof. dr *Fr. Dziedzic*.
4. Komisja kosztów, opłacalności i efektywności nakładów w rolnictwie, przewodniczący — prof. dr *R. Manteuffel*.

Dla realizacji zadań Komisje mogą w miarę potrzeby dokooptować do swego składu nowych członków z zewnątrz.

WROCLAWSKI ZJAZD EKONOMISTÓW ROLNICTWA

Zjazd ekonomistów w sprawach rolnictwa, zorganizowany przez PTE w kwietniu br. we Wrocławiu, był wyrazem znacznego ożywienia myśli naukowej w dziedzinie ekonomiczno-rolnej w naszym kraju. Przebieg zjazdu wymownie potwierdził tę prawdę, że tylko w atmosferze wolnej od dogmatycznej ograniczoności i na gruncie obiektywnej analizy faktów może odbywać się rzeczywiście naukowa i twórcza polemika.

Trudno byłoby oczekiwać, aby po długotrwałym okresie zastoju można było z miejsca dopracować się ogólnie uznanych i nie wzbudzających szeregu wątpliwości wniosków. Toteż nie do nich sprowadza się znaczenie zjazdu wrocławskiego. Naszym zdaniem znaczenie jego polega przede wszystkim na wzajemnym poznaniu stanowisk, jakie reprezentują poszczególne kierunki i ośrodki myśli ekonomiczno-rolnej, a zarazem na wyraźnym zarysowaniu zarówno antagonistycznych poglądów w dziedzinie teorii i praktyki gospodarczej rolnictwa, jak też w niemniejszym stopniu stycznych, a nawet wspólnych płaszczyzn porozumienia.

Zjazd otworzył wśród ekonomistów rolnych dyskusję nad szeregiem teoretycznych i praktycznych zagadnień gospodarki rolnej. Wymienimy tu chociażby takie zagadnienia, jak konkretyzacja poglądów w sprawie tendencji rozwojowych współczesnego rolnictwa i w tym świetle rola postępu technicznego i miejsce prawa zmniejszającej się wydajności. Praktycznym odpowiednikiem poglądów w tej dziedzinie jest stopień koncentracji uwagi na zagadnieniu kosztów produkcji, a z drugiej strony — na zagadnieniu cen w programowaniu rozwoju rolnictwa. Wiąza się z tym tak podstawowe sprawy, jak rola przemysłu w rozwoju rolnictwa, drogi podniesienia efektywności ekonomicznej nakładów na produkcję rolną, efektywność ekonomiczna poszczególnych działów i kierunków produkcji rolniczej itd. Z drugiej zaś strony poruszone były nie mniej istotne sprawy, jak relacje cen artykułów rolnych i przemysłowych, relacje cen pomiędzy produktami rolnymi, wpływ i zakres polityki cen na kształtowanie się produkcji rolnej i procesów reprodukcji w rolnictwie, rozmiar świadczeń i akumulacji i inne.

Niemalżej wagi problemem teoretycznym podniesionym na zjeździe, a posiadającym zarazem poważne znaczenie praktyczne, jest sprawa kryteriów opłacalności w gospodarce chłopskiej. Sprezycowanie, uściślenie i ujednoczenie poglądów w tej sprawie ma zasadnicze znaczenie dla ukształtowania polityki zmierzającej do zainteresowania chłopa w podnoszeniu produkcji i planowego oddziaływania na kształtowanie się jej struktury.

Wielce istotnym zagadnieniem poruszonym na zjeździe, a wywołującym ożywioną polemikę, jest sprawa bilansu siły roboczej w naszym rolnictwie, określenie rzeczywistego rozmiaru nadwyżek ludności rolniczej dziś i w perspektywie oraz dróg przeciwdziałania przeludnieniu agrarnemu wsi i rozdrabnianiu gospodarstw chłopskich.

Jeśli do powyższego dodać szeroko omawianą na zjeździe problematykę kierunków rozwojowych PGR oraz ich miejsca i roli w gospodarce narodowej, a także szkieletowe tezy w sprawie perspektywicznych form gospodarki chłopskiej, to w sumie wymieniona problematyka w poważnym stopniu składa się na zasadniczy dla dalszego rozwoju naszego rolnictwa problem jego modelu gospodarczego w okresie budownictwa socjalistycznej ekonomiki kraju.

Nie należy wątpić, że zapoczątkowana na zjeździe we Wrocławiu dyskusja wśród ekonomistów rolnych będzie kontynuowana między innymi na łamach Zagadnień Ekonomiki Rolnej